

Wydanie to jest pierwszym z serii wydawniczej „Archeologia”, która ma być poświęconą badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury. W tym celu wydawnictwo przygotowuje specjalny dział, który będzie poświęcony badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury. W tym celu wydawnictwo przygotowuje specjalny dział, który będzie poświęcony badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury. W tym celu wydawnictwo przygotowuje specjalny dział, który będzie poświęcony badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury.

Wydanie to jest pierwszym z serii wydawniczej „Archeologia”, która ma być poświęconą badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury. W tym celu wydawnictwo przygotowuje specjalny dział, który będzie poświęcony badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury. W tym celu wydawnictwo przygotowuje specjalny dział, który będzie poświęcony badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury. W tym celu wydawnictwo przygotowuje specjalny dział, który będzie poświęcony badaniom i odkryciom w dziedzinie historii sztuki i kultury.

Jan Wachowiak, Adam Winiarski

J. Graue, DIE GRÄBERFELDER VON ORNAVASSO. EINE STUDIE ZUR CHRONOLOGIE DER SPÄTEN LATÈNE- UND FRÜHEN KAISERZEIT. „Hamburger Beiträge zur Archäologie”, Beiheft 1: 1974, 272 s., 56 ryc. i 80 tablic poza tekstem.

Odkryte w końcu XIX i na początku XX w. dwa bogato wyposażone cmentarzyska późnoceltyckie koło Ornavasso (Persona i San Bernardo) w dolinie Ossola nad Lago Maggiore w północnej Italii od dawna zwracały uwagę badaczy. Był to bowiem region gęstego osadnictwa plemienia Lepontiów, które wykorzystywało dogodnie położenie na przedpolu głównych przełęczy alpejskich dla utrzymywania żywych kontaktów zarówno z Italią, jak też z ludami środkowej Europy. Stąd na tamtejszych cmentarzyskach szkieletowych, oprócz licznych wyrobów południowych i monet, spotyka się formy typowe dla północnego obszaru kultury lateńskiej. Cmentarzyska w Ornavasso słusznie uchodzą więc za klucz do poznania chronologii środkowoeuropejskiej późnego okresu lateńskiego i początku okresu cesarstwa.

Próby wykorzystania tej okoliczności dla uściślenia chronologii, podejmowane przez tak wybitnych badaczy, jak H. Willers i C. A. Moberg, utykały jednak na nie najlepszym stanie publikacji E. Bianchetti z 1895 r., która nie uwzględniała zespołów grobowych. Celem rozprawy J. Graue, obronionej na uniwersytecie w Hamburgu w 1973 r., jako dysertacji doktorskiej, jest właśnie wydobycie chronologicznych aspektów cmentarzysk z Ornavasso na podstawie analizy całego materiału poznanego z autopsji i pełnego, w miarę możliwości, zestawienia inwentarzy grobowych.

Po przedmowie pióra H. J. Eggersa, mamy krótki szkic dziejów badań i charakterystykę obrządku pogrzebowego. Zmarłych składano przeważnie do prostokątnych grobów, okładanych następnie kamieniami. Ogółem odkryto 346 pochówków, w tym 20 zniszczonych i 9 obrabowanych zapewne jeszcze w starożytności.

Wyposażenie grobów było bardzo zróżnicowane. Oprócz bogatych pochówków, zawierających do 8 naczyń ceramicznych, różnych przedmiotów brązowych, licznych fibul i ozdób, występują groby wyposażone ubogo; 9 grobów nie zawierało żadnych darów. Zauważono przy tym, że tylko najstarsze groby z San Bernardo i najmłodsze z Persona są ubogie. Uderza również, że bogate groby na obu cmentarzyskach występują obok siebie w wyraźnych skupieniach. Natomiast groby z bronią i bez uzbrojenia są rozmieszczone równomiernie. Nie zauważono też osobnych skupień według płci. Na zachowanym planie cmentarzyska w San Bernardo zwraca uwagę duża regularność rozmieszczenia grobów, co pozwala sądzić o planowym założeniu całej nekropoli. Pochówki były w zasadzie zorientowane według osi północny zachód — południowy wschód. W bezpośrednim sąsiedztwie cmentarza przebiegała starożytna droga, która w tym miejscu rozwidła się i otaczała nekropole z dwóch stron. Zagęszczenie pochówków wynosiło 9 m² na jeden grób w San Bernardo i 12 m² w Persona.

Przechodząc do omawiania poszczególnych grup materiału zabytkowego Graue zestawia najpierw znalezione monety: 87 srebrnych i 107 brązowych w San Bernardo i odpowiednio 15 oraz 147 w Persona. Z wyjątkiem 8 monet celtyckich, typowych dla obszaru Szwajcarii i północnej Italii, są to emisje republiki rzymskiej. Ciekawe, że wśród monet brązowych w San Bernardo wystąpiły w grobach tylko asy, a w Persona zdecydowanie dominowały dupondiusy w liczbie 127.

Do najcenniejszych zabytków należą naczynia metalowe, które z wyjątkiem 5 egz. należą do form późnolateńskich. Ich znaleziska koncentrują się głównie w północnej części Niziny Nadpadańskiej, ale odzwierciedlają głównie zwyczaje grobowe. Zdaniem autora naczynia te nie były produkowane ani w jednej miejscowości, ani też w jednym warsztacie; prawdopodobnie istniało wiele warsztatów na terenie całej Italii. Szczególnie interesująco przedstawia się sprawa blaszanych rondelków o uchwytach zdobionych główkami łabędzi (typy 134-135 Eggersa), które były wzorowane na południowoitalskich rondelkach odlewanych (typy 131-133 Eggersa). Graue przychyliła się do hipotezy A. Radnótiego, że rondelki blaszane były produkowane w innych warsztatach, być może w południowej Italii. Analiza współwystępowania różnych rodzajów naczyń w grobach (ryc. 53) pozwoliła stwierdzić istnienie serwisów złożonych z dzbana, patelni, czerpaka i pucharka.

Po bliższej analizie chronologii poszczególnych typów naczyń metalowych okazało się, że niektóre z nich są znacznie wcześniejsze, aniżeli dotąd przypuszczano. Tak np. srebrne puchary (typy 168-172 Eggersa), które H. J. Eggers datował na fazę B 1, czyli pierwszą połowę I w. n.e., na cmentarzyskach w Ornavasso i Giubiasco dostały się do ziemi w końcu późnego okresu lateńskiego. Trzeba się więc liczyć z tym, że puchary te, tak typowe dla grobów „książęcych” typu lubieszewskiego, były nabywane lub też przechowywane w pewnych rodzinach po kilkudziesięciu latach od ich wykonania. To ostatnie przypuszczenie wydaje się bardziej prawdopodobne, gdyż potwierdza znane fakty długiego przechowywania w skarbcach rodzinnych czy rodowych pewnych cennych przedmiotów, które dopiero po wielu latach składano do grobu.

Celtyckie miecze w liczbie 24 egz. wystąpiły tylko na cmentarzysku w S. Bernardo; tamże znaleziono gladius rzymski, podczas gdy 6 innych kryły groby w Persona. Podczas gdy miecze celtyckie rozkładają się na całe niemal stulecie p.n.e., to miecze rzymskie pochodzą tylko z czasów Augusta. Na ten okres datuje się 3 rzymskie pila. Odwrotnie niż z mieczami ma się sprawa z grotami włóczni,

w które wyposażano głównie wojowników grzebanych w Persona. Zwyczaj wkładania do grobów broni zanikł szybko pod panowaniem rzymskim, co jest zjawiskiem charakterystycznym również dla innych obszarów celtyckich zajętych przez Rzymian.

Wśród narzędzi najczęściej spotykane są noże, brzytwy, nożyce, sierpy, przęśliki. W czterech grobach wystąpiły strigille. Przybory toaletowe reprezentują srebrne zwierciadła.

Bardzo liczne i zróżnicowane są naczynia ceramiczne. Ceramika miejscowa jest bogato reprezentowana przede wszystkim w S. Bernardo, podczas gdy w Persona dominują formy rzymskie lub na rzymskich wzorowane. Autor rozpatruje szczegółowo różne rodzaje naczyń celtyckich, a następnie importowanych. Wśród tych ostatnich występuje malowana ceramika zwana kampańską, która jednak zdaniem Graue była wytwarzana raczej w warsztatach nadpadańskich. Spotyka się także różne formy italskich naczyń typu terra sigillata, datowanych głównie na panowanie Augusta. Tylko w Persona wystąpiły różne rodzaje naczyń szklanych datowane przeważnie na I w.n.e.

Usystematyzowany materiał zabytkowy poddany został analizie chronologicznej. Dla uzyskania chronologii względnej autor zastosował najpierw analizę współwystępowania 76 typów ceramiki, wyrobów metalowych i szklanych, przy czym szereg z nich ma różne warianty (ryc. 24-34). Wyniki zostały zestawione w dwóch kombinatorycznych tabelach (ryc. 35 i 36). Pozwoliło to wyróżnić 6 kolejnych faz o charakterystycznych zestawach typów (s. 102-118). Następnie przeprowadził Graue analizę stratygrafii poziomej obu cmentarzysk dla uzyskania obserwacji, jak usytuowane są groby z wyposażeniem właściwym poszczególnym fazom (ryc. 37-47). Analizie chronologiczno-planigraficznej poddano także groby zawierające fibule i monety z różnych odcinków czasowych. Wynik okazał się bardzo interesujący: groby z różnych faz skupiają się przeważnie w pewnych częściach obu cmentarzysk. Z kolei fazy z Ornavasso porównano z chronologią względną 16 innych cmentarzysk z północnej Italii oraz południowej Szwajcarii. Tabela porównawcza (ryc. 52) pozwala wnioskować, że punkt przełomowy nastąpił tam między II a III fazą z Ornavasso, czyli w połowie I w. p.n.e. Jedynie 2 cmentarzyska były kontynuowane w głąb okresu rzymskiego; 7 przestało istnieć, 3 powstały w drugiej połowie ostatniego stulecia p.n.e. i 3 na początku n.e.

Szczególnie dużo uwagi poświęcił autor chronologii naczyń brązowych. Porównanie egzemplarzy późnolateńskich i wczesnorzymskich (tabela — ryc. 53) wykazało, że w Ornavasso obydwie grupy wykluczają się wzajemnie. Rozważając występowanie brązowych naczyń późnolateńskich w grobach i rzymskich obozach nadreńskich dochodzi Graue do słusznego wniosku, że dostały się one do ziemi przed końcem I w. p.n.e. Natomiast zarówno w tych obozach, jak i w IV fazie Ornavasso występują rzymskie naczynia brązowe typowe dla okresu augustowskiego, zwłaszcza rondle zdobione główkami łabędzi (typy 131-136 Eggasa). Graue przychyliła się do poglądu R. Christleina, że zaczęto je wytwarzać ok. 15 r. p.n.e.

Wprowadzeniem do chronologii absolutnej jest tabela (ryc. 54) obrazująca poglądy ośmiu badaczy na temat datowania cmentarzysk z S. Bernardo i Persona, przy czym w datowaniu początku obu nekropoli są duże rozbieżności. Graue dobrze uzasadnia swój pogląd, że w S. Bernardo grzebano zmarłych od końca II w. p.n.e. do przełomu er, a w Persona od ok. 25 r. p.n.e. do końca I w. n.e. Zmiana miejsca grzebania nastąpiła w okresie rzymskiego podboju ok. 25-15 r. p.n.e. Pełny obraz chronologii względnej i absolutnej przedstawia duża tabela poglądowa (ryc. 55) z rysunkami najważniejszych typów zabytków i monetami dla poszczególnych faz. Dla bliższego datowania początku pierwszej z nich brak danych. Następne mają przybliżone granice: II ok. 90-50 r. p.n.e., III ok. 50-25/15 r. p.n.e., IV ok. 25/15 r. p.n.e.-20 r. n.e., V ok. 20-55 r. n.e., VI ok. 55-90 r. n.e.

Rozważania swoje zamyka Graue tabelarycznym zestawieniem systemów chronologii okresu lateńskiego (Reinecke i Krämer) i początku rzymskiego (Eggers) w świetle datowania cmentarzysk z Ornavasso. Jego zdaniem faza I należy do końca środkowego latenu, II i III do późnego latenu, a IV, V i VI do wczesnego okresu cesarstwa.

Po części syntetycznej znajdują się wykazy 25 rodzajów zabytków z obu cmentarzysk, a następnie szczególnie pożyteczne pełne zestawienie inwentarzy grobowych (s. 213-272). Bogactwo materiału zabytkowego ukazuje 80 tablic obejmujących najważniejsze zespoły grobowe. Jest to cenna podstawa dla porównawczych studiów typologiczno-chronologicznych z innymi obszarami Europy.

Ustalenia chronologiczne J. Graue, dokonane w sposób wnikliwy i przejrzysty, mają niewątpliwie duże znaczenie dla środkowoeuropejskiej chronologii późnego okresu lateńskiego i początków okresu rzymskiego. Wykazały one raz jeszcze sztywność datowania przejścia między nimi na sam przełom er, jak również schematyczność określenia czasu trwania fazy A na lata ok. 100-0 i fazy B 1 na ok. 0-50. Równocześnie potwierdził się pogląd tych badaczy, którzy (jak np. R. Hachmann) zasadniczego przełomu chronologicznego dopatrywali się ok. 15 r. p.n.e. Wyniki omówionej pracy muszą też być wzięte pod uwagę w dyskusji nad końcem późnego okresu przedrzymskiego i początkiem okresu wpływów rzymskich w krajach leżących na północ od strefy osadnictwa celtyckiego, a później terytorium państwa rzymskiego, gdzie przełom chronologiczny w zakresie zmiany stylu nastąpił później. Rzuca się jednak w oczy znamieny fakt, że o ile fazy II i IV z Ornavasso zawierają identyczny lub bardzo podobny materiał do kultur w środkowej Europie, to faza III znacznie się od nich różni. Na cmentarzyskach u południowych stoków Alp brak zwłaszcza typowo środkowoeuropejskich zapinek typów M i N. Należy przypuszczać, że wydobywanie analogii i różnic w rodzajach i chronologii różnych kategorii zabytków stanie się przedmiotem dalszych studiów, dla których rozprawa Graue może być dobrym punktem wyjścia.

Jerzy Wielowiejski

J. Trawiński, *Wzrost i rozwój państwa polskiego w okresie przedrozmiejowym*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1976, 112 s., 1 zł.

Wzrost i rozwój państwa polskiego w okresie przedrozmiejowym. Temat ten jest jednym z najważniejszych problemów historii państwa polskiego. W tym celu autor przedstawił w swojej pracy przegląd literatury i materiały źródłowe.

Wzrost i rozwój państwa polskiego w okresie przedrozmiejowym. Temat ten jest jednym z najważniejszych problemów historii państwa polskiego. W tym celu autor przedstawił w swojej pracy przegląd literatury i materiały źródłowe. Wzrost i rozwój państwa polskiego w okresie przedrozmiejowym. Temat ten jest jednym z najważniejszych problemów historii państwa polskiego. W tym celu autor przedstawił w swojej pracy przegląd literatury i materiały źródłowe.

Wzrost i rozwój państwa polskiego w okresie przedrozmiejowym. Temat ten jest jednym z najważniejszych problemów historii państwa polskiego. W tym celu autor przedstawił w swojej pracy przegląd literatury i materiały źródłowe.